

w powietrzu, zagrożony z flanki. Wprawdzie wojska zasłaniające wykonały jeszcze kilka kontrataków; służyły one jednak raczej dla zamaskowania odwrotu, niż do wyparcia Niemców. Już 3. września goście i kolej z Rygi do Wenden (za polskich czasów Kiesia) stały pod ogniem dział niemieckich, a następnego dnia wojska niemieckie okrążyły Rygę

nych stosunkach, przerwany front można było łatwo zamknąć na nowo, okopując się na linii od Frydriksstadu do Wenden, wobec jednak wadliwej dezorganizacji armii rosyjskiej wysiłek ten, który potrzebuje pewnej wytrzymałości i energii, przerasta prawdopodobnie siły rosyjskie — wypadki zatem pod Ux.üll odbiją się prawdopodobnie na całej

inaugurowaniu nacyonalistycznej polityki w Petersburgu, zaczęły się zły czas dla Niemców bałtyckich, pomimo ich zdecydowanej lojalności wobec Rosji. Rząd rosyjski zaczął z jednej strony faworyzować Łotyszów, z drugiej zrusyfikował całe szkolnictwo i całą administrację.

Rada miejska w Rydze oddawna już nie ma



(Fot. Prisel).

Odjazd łodzi z przystani „Sokoła” do startu.



Sport wioślarski w Krakowie:

Szóstka Akad. Związku sportowego. (Fot. inż. Skibka i Wiślocki)

od północy i zachodu i zajęły stolicę Inflant bez oporu.

Według najnowszych doniesień, armia rosyjska cofa się spieszenie ku północy, a niemieckie przednie strażnice dotarły już do inflanckiej Aa, w odległości 20 klm. od Rygi. Przed opuszczeniem miasta, Rosjanie wysadzili w powietrze wspaniałe mosty na Dźwinie pod Rygą i spalili sześć tamtejszych dworców kolejowych. Niemcy opanowali dalej Dźwinę ujście (Dünaa-ünde), starą twierdzę, która osłaniała dostęp z morza do Rygi.

Strategiczne i polityczne następstwa przełamania ryckiego frontu mogą być bardzo doniosłe; przede wszystkim nie wiadomo, czy Rosjanie po tej klęsce zdołają utrzymać się na linii Dźwiny. W każdym razie ich pozycje na wschód od Ux.üll, zwłaszcza przyczółki mostowe pod Frydriksstadem i Kokenhuza, są już z flanki zagrożone. W normal-

przestrzeni, aż do Dynaburga. Wszystko zależy od tego, jakie są dalsze zamiary niemieckiego sztabu i czy zdobycie Rygi jest tylko w sobie zamkniętym epizodem, czy też punktem wyjścia operacji, zakreślonych na wielką skalę.

Na razie opanowanie stolicy Inflant ma niewątpliwie pewne polityczne znaczenie. Ryga jest najliczniejszym niemieckim skupieniem w prowincjach bałtyckich, skąd jeszcze nie wynika, aby była miastem niemieckim. Na 350 000 ludności przebywa tam zaledwie 70—80 000 Niemców, podczas, gdy Łotyszów jest około 200 000. Kolonia polska jest prawie tak samo liczna, jak niemiecka, a Rosjanie mieszkają w Rydze znacznie więcej; liczba Estów jest również dość duża; słowem, miasto przedstawia mozaikę wszystkich narodowości, rozrzuconych nad Bałtykiem. Aż do wstąpienia na tron Aleksandra III miało charakter wybitnie niemiecki; dopiero po za-

większości niemieckiej, a słynna Politechnika, w której kształciło się zawsze tylu Polaków, jest od lat trzydziestu czysto rosyjskim zakładem. Mimo to, pozostała Ryga zawsze głównym centrum niemieckiego kulturalnego życia, a po rewolucji 1905 roku stąd promieniowała się na Inflanty niemiecka oświata, oparta na prywatnych wysiłkach. Nic dziwnego, że pisma niemieckie sławią zdobycie tego miasta, jako akt narodowego oswobodzenia.

Ryga była także jednym z głównych ognisk rosyjskiego przemysłu. Tam znajdowały się przed wojną pomiędzy innymi olbrzymie i głośnie zakłady „Prowodnik”, zatrudniające przy wyrobach gumowych 18 000 robotników i bałtycka fabryka wagonów, największa w tym rodzaju w całej Rosji. Wszystkie fabryki zostały przewiezione, jeszcze w czasie pierwszej ofensywy Hindenburga do Kurlandii, w głąb państwa.



Pe zajęła Rygi Koncert niemieckiej muzyki wojskowej na Placu Teatralnym w Rydze

(Fot. Buła)